

Wykładnia celowościowa pojęcia „rodzina”. Glosa krytyczna do wyroku WSA w Szczecinie z dnia 18 stycznia 2018, II SA/Sz 1199/17



Tomasz Rakoczy

Doktor habilitowany nauk prawnych, ekspert Instytutu Prawa Ordo Iuris w Warszawie, członek Stowarzyszenia Kanonistów Polskich i Polskiego Towarzystwa Prawa Wyznaniowego. Zainteresowania badawcze: prawo małżeńskie i rodzinne, prawo kanoniczne i wyznaniowe, prawo prasowe.

✉ trvip@wp.pl

<https://orcid.org/0000-0001-5820-5437>

Teleological Interpretation of the Term “Family”. A Critical Gloss to the Judgement of WSA of Szczecin from 18 January 2018, II SA/Sz 1197/17

The commented judgement refers to the way of interpreting the term “family” in the scope of its members. The choice of interpretation is necessary to examine the possibility of granting the one-time financial support on the occasion of the birth of a child. The key problem of the case is the question whether the father who does not stay actually with the mother and the child belongs to the family. According to the strict interpretation the answer is positive and his income should be taken into account. WSA decided to use the teleological definition of family which takes into account only members actually forming a family and excluded father from community of family. In that way his income is not subject of verification. According to the author of the commented judgement the interpretation preferred by WSA is contra-*legem*, releases fathers from their future duties and presents dangerous corruption of system of family law. The father cannot be excluded from the family in any dimension.

Słowa kluczowe: definicja rodziny, wykładnia ścisła, wykładnia celowościowa, jednorazowa zapomoga z tytułu narodzenia się dziecka

Key words: definition of family, strict interpretation, teleological interpretation, one-time support for the birth of a child

[https://doi.org/10.32082/fp.v0i2\(58\).304](https://doi.org/10.32082/fp.v0i2(58).304)

1. Tezy

1. Dla potrzeb interpretacji pojęcia „rodziny” w ustawie o świadczeniach rodzinnych (uśr) należy

użyć wykładni nie tylko gramatycznej, literalnej, ale przede wszystkim celowościowej, zwłaszcza w następstwie zachwiania pod-

stawowej formy rodziny, opartej na pokrewieństwie. Obecnie głównym kryterium „rodziny” jest wspólnota ekonomiczna (pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym), wspólne zamieszkanie, faktyczne pożywanie, powiązanie, bliskość.

nym terminie⁴. Treść wniosku o ustalenie prawa do jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka i wykaz wymaganych dokumentów, które należy dołączyć do wniosku, określa odpowiednie rozporządzenie⁵. Początkowo wskazana zapomoga była



Kluczową kwestią jest wykładnia pojęcia „rodzina” oraz rozstrzygnięcie przynależności do rodziny ojca dziecka i w związku z tym konieczność weryfikacji jego dochodów.

2. Na gruncie art. 3 pkt 16 uśr w żadnej sytuacji faktycznej dotyczącej roli rodzica w wychowaniu dziecka nie ma możliwości wyłączenia go z rodziny (w rozumieniu tego przepisu), chyba że nie żyje.

2. Wprowadzenie

Jednorazowa zapomoga z tytułu narodzenia się dziecka („becikowe”) zostało wprowadzone do Ustawy z dnia 28 listopada 2003 o świadczeniach rodzinnych¹ (dalej: uśr), nowelizacją z roku 2005². Celem wskazanego świadczenia jest pomoc rodzinom w poniesieniu ciężarów związanych z wydatkami towarzyszącymi narodzinom dziecka. Przedmiotowe wydatki uznaje się za fakt notoryjny, a tym samym nie wymaga się przeprowadzenia dodatkowego postępowania wyjaśniającego w celu potwierdzenia³. Wysokość świadczenia wynosi 1000 zł na każde żywo urodzone dziecko. Ustawodawca uzależnił otrzymanie przedmiotowego świadczenia od pozostawania matki dziecka pod opieką medyczną nie później niż od 10. tygodnia ciąży aż do porodu i złożenia wniosku w ustawowo wskaza-

udzielana niezależnie od sytuacji materialnej rodziców. Jednakże od 1 stycznia 2013 r. stan ten zmieniono, wprowadzając kryterium dochodowe⁶. Odtąd uprawniony może wnioskować o świadczenie, jeśli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 1922 zł. Przedmiotowa zmiana jest istotna dla glosowanego wyroku. Kluczowy okazał się bowiem wybór wykładni pojęcia „rodzina”, a w nim rozstrzygnięcie przynależności do rodziny ojca dziecka i wiążąca się z nią konieczność weryfikacji jego dochodów.

3. Stan faktyczny

W dniu (...) S.R. wystąpiła z wnioskiem do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ś. o przyznanie na syna F.B. jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka. Organ decyzją Nr (...) z dnia (...) odmówił stronie przyznania w/w świadczenia. S.R. odwołała się od powyższej decyzji do Samorządowego Kolegium

1 Ustawa z dnia 28 listopada 2003 o świadczeniach rodzinnych, Dz.U. 2016, poz. 1518.

2 Ustawa z dnia 29 grudnia 2005 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych, Dz.U. 2006, nr 12, poz. 67.

3 K. Małyśa-Sulińska, *Komentarz do art. 15b ustawy o świadczeniach rodzinnych* (w:) K. Małyśa-Sulińska (red.), *Ustawa o świadczeniach rodzinnych. Komentarz*, LEX 2015.

4 M. Lewandowicz-Machnikowska, *Jednorazowa zapomoga z tytułu narodzenia się dziecka* (w:) *Meritum. Pomoc społeczna. Wsparcie socjalne*, Warszawa 2016, s. 270–274.

5 Zob. § 8 Rozporządzenia MRPiPS z dnia 27 lipca 2017 w sprawie sposobu i trybu postępowania w sprawach o przyznanie świadczeń rodzinnych oraz zakresu informacji, jakie mają być zawarte we wniosku, zaświadczeniach i oświadczeniach o ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych, Dz.U. 2017, poz. 1466.

6 Ustawa dnia 12 października 2012 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych, Dz.U. poz. 1255.

Odwoławczego, które na posiedzeniu w dniu (...) uchyliło przedmiotową decyzję i przekazało sprawę do ponownego rozpatrzenia. Organ pierwszej instancji, ponownie rozpatrując sprawę, uznał, że strona nie spełniła przesłanek do otrzymania jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka. Jako uzasadnienie organ pierwszej instancji wskazał, że nie ma możliwości weryfikacji dochodów ojca dziecka M.B., albowiem brak jest zasądzonych alimentów ustalonych wyrokiem sądowym. S.R. ponownie odwołała się od decyzji odmownej. Wskazała, że do wniosku dołączyła wszystkie dokumenty, także oświadczenie, iż sama wychowuje syna i nie jest w stanie dostarczyć dokumentów dotyczących M.B. (ojca dziecka), niezbędnych do ustalenia dochodu rodziny. Organ pierwszej instancji wezwał wnioskodawczynię do osobistego stawienia się, w celu złożenia wyjaśnień. S.R. oświadczyła, że alimenty są płacone dobrowolnie przez ojca dziecka od miesiąca (...), a jej sytuacja zawodowa nie uległa zmianie. Ojciec dziecka oświadczył z kolei, że nie pracuje zawodowo, wykonuje prace dorywcze, nie uczestniczy w wychowaniu dziecka i płaci dobrowolne alimenty na syna od miesiąca. Wobec powyższego organ pierwszej instancji uznał, że S.R. nie spełnia przesłanki uprawniającej do otrzymania jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka i zaskarżoną decyzją z dnia (...) odmówił jej przyznania. Organ drugiej instancji – Samorządowe Kolegium Odwoławcze – stwierdził, że w pełni podziela stanowisko organu pierwszej instancji. W szczególności Kolegium uznało, że organ rozpatrujący wniosek o świadczenie ma obowiązek weryfikacji dochodów rodziny. W szczególności wskazano na art. 3 pkt 16 uśr, który stanowi, że przez rodzinę należy rozumieć odpowiednio: „małżonków, rodziców dzieci, opiekuna faktycznego dziecka oraz pozostające na utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25 roku życia, a także dziecko, które ukończyło 25 rok życia legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeżeli w związku z tą niepełnosprawnością przysługuje świadczenie pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów; do członków rodziny nie zalicza się dziecka pozostającego pod opieką opiekuna prawnego, dziecka pozostającego w związku małżeńskim, a także

pełnoletniego dziecka posiadającego własne dziecko”. Jak dowodził dalej organ pierwszej instancji, pomimo samotnego wychowywania dziecka i zamieszkiwania bez ojca dziecka organ administracyjny jest zobowiązany dokonać weryfikacji dochodów członków rodziny, tzn. w niniejszej sprawie obydwójga rodziców dziecka. Organ uznał, że bez znaczenia pozostaje okoliczność samotnego wychowywania syna przez wnioskodawczynię i oddzielne zamieszkiwanie ojca dziecka. Definicja ustawowa nie uwzględni bowiem okoliczności wspólnego bądź oddzielnego zamieszkiwania członków rodziny, jak i przed sądem nie toczy się postępowanie w sprawie zasądzonych alimentów na rzecz dziecka. Powyższa decyzja została zaskarżona przez matkę dziecka S.R. do WSA w Szczecinie.

4. Stan prawny

W glosowanym wyroku mają zastosowanie przepisy uśr odnoszące się do „jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka”, zwanej popularnie „becikowym”, które zostały wpisane do art. 15b uśr, a także ustawowe definicje rodziny (art. 3 pkt 16 uśr), jak i osoby samotnie wychowującej dziecko (art. 3 ust. 17a uśr). Stanowią one, co następuje:

Art. 15b. 1. Z tytułu urodzenia się żywego dziecka przyznaje się jednorazową zapomogę w wysokości 1000 zł na jedno dziecko.

2. Jednorazowa zapomoga przysługuje matce lub ojcu dziecka, opiekunowi prawnemu albo opiekunowi faktycznemu dziecka, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 1922,00 zł. Przepisy art. 5 ust. 4–4b, 7–9 i 11 stosuje się odpowiednio.

3. Wniosek o wypłatę jednorazowej zapomogi składa się w terminie 12 miesięcy od dnia narodzin dziecka, a w przypadku, gdy wniosek dotyczy dziecka objętego opieką prawną, opieką faktyczną albo dziecka przysposobionego – w terminie 12 miesięcy od dnia objęcia dziecka opieką albo przysposobienia nie później niż do ukończenia przez dziecko 18. roku życia. Wniosek złożony po terminie organ właściwy pozostawia bez rozpoznania.

4. Jednorazowa zapomoga nie przysługuje, jeżeli: (...)

2) osobie samotnie wychowującej dziecko nie zostało ustalone, na rzecz danego dziecka od jego rodzica, świadczenie alimentacyjne na podstawie tytułu wyko-

nawczego pochodzącego lub zatwierdzonego przez sąd, chyba że:

- a) rodzice lub jedno z rodziców dziecka nie żyje,
- b) ojciec dziecka jest nieznany,
- c) powództwo o ustalenie świadczenia alimentacyjnego od drugiego z rodziców zostało oddalone,
- d) sąd zobowiązał jedno z rodziców do ponoszenia całkowitych kosztów utrzymania dziecka i nie zobowiązał drugiego z rodziców do świadczenia alimentacyjnego na rzecz tego dziecka,
- e) dziecko, zgodnie z orzeczeniem sądu, jest pod opieką naprzemienną obojga rodziców sprawowaną w porównywalnych i powtarzających się okresach.

17a) osobie samotnie wychowującej dziecko – oznacza to pannę, kawalera, wdowę, wdowca, osobę pozostającą w separacji orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądu, osobę rozwiedzioną, chyba że wychowuje wspólnie co najmniej jedno dziecko z jego rodzicem.

5. Stanowisko WSA w Szczecinie

WSA w Szczecinie uznał, że skarga zasługuje na uwzględnienie. W szczególności sąd wskazał, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do wykładni przepisu art. 3 pkt 16 uśr, który wyliczając osoby tworzące rodzinę, wskazuje m.in. „rodziców dzieci”. WSA podniósł, że wykładnia pojęcia „rodzina” w sposób

Zdaniem sądu w obowiązującym stanie prawnym nie istnieje jedna legalna definicja pojęcia rodziny, a jej sens powinien odpowiadać celom ustawy, w której został użyty.

5. Zapomoga, o której mowa w ust. 1, przysługuje, jeżeli kobieta pozostawała pod opieką medyczną nie później niż od 10 tygodnia ciąży do porodu.

Art. 3. Ilekroć w ustawie jest mowa o:

(...)

16) rodzinie – oznacza to odpowiednio następujących członków rodziny: małżonków, rodziców dzieci, opiekuna faktycznego dziecka oraz pozostające na utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25. roku życia, a także dziecko, które ukończyło 25. rok życia legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeżeli w związku z tą niepełnosprawnością przysługuje świadczenie pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (Dz.U. z 2017 r. poz. 2092); do członków rodziny nie zalicza się dziecka pozostającego pod opieką opiekuna prawnego, dziecka pozostającego w związku małżeńskim, a także pełnoletniego dziecka posiadającego własne dziecko.

(...)

istotny uległa zmianie. W szczególności sąd powołał się na wyrok SN⁷, w którym stwierdzono, że: „pokrewieństwo nie stanowi wyłącznego kryterium zaliczenia do najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 § 3 kc”. Zdaniem sądu w obowiązującym stanie prawnym nie istnieje jedna legalna definicja pojęcia rodziny, a jej sens powinien odpowiadać celom ustawy, w której został użyty. Sąd, zdaniem WSA, należy użyć w przedmiotowym zakresie wykładni wskazanego pojęcia „rodzina” nie tylko w wykładni gramatycznej, ale przede wszystkim celowościowej. Ten zabieg odejścia od wykładni językowej WSA usprawiedliwia „zachwianiem podstawowej formy rodziny” opartej na pokrewieństwie. Zdaniem WSA w Szczecinie głównym kryterium pojęcia „rodzina” jest wspólnota ekonomiczna, tzn. pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym, a także wspólne zamieszkanie, faktyczne pożycie, powiązanie, bliskość. WSA dokonał także wykładni pojęcia rodziny w zakresie

⁷ Zob. Wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005, IV CK 648/04, LEX nr 150318.

więzi między rodzicami, wskazując w szczególności, że z przepisu art. 3 ust. 16 uśr nie wynika wprost odpowiedź na pytanie o zależność pomiędzy faktem bycia ojcem dziecka a niewychowywaniem go. Przedmiotowy przepis nie rozstrzyga w szczególności, czy rodzice dziecka wspólnie wychowują dziecko ani czy łączą ich jakiegokolwiek więzi w zakresie wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego lub zamieszkania.

szej instancji. Rozpatrując sprawę ponownie, organ winien uwzględnić przedstawioną powyżej ocenę sądu.

6. Ocena stanowiska WSA w Szczecinie

Kluczowym problemem glosowanego wyroku i stanowiska, które zajął WSA w Szczecinie w przedmiocie udzielenia świadczenia, jest wykładnia przepisu zawierającego definicję rodziny, w zakresie ustalenia



Kluczowym błędem, który popełnił WSA w Szczecinie, było naruszenie dyrektywy preferencji wykładni. Sąd dokonał wyboru wykładni zbyt odległej, z pominięciem wykładni bliższej.

Stąd, zdaniem WSA, w omawianej kwestii nie należało zastosować literalnej definicji rodziny z art. 3 ust. 16 uśr, lecz systemowo – przepis art. 3 ust. 17a uśr, który definiuje pojęcie „osoby samotnie wychowującej dziecko”, określając ją jako: „pannę, kawalera, wdowę, wdowca, osobę pozostającą w separacji orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądu, osobę rozwiedzioną, chyba że wychowuje wspólnie co najmniej jedno dziecko z jego rodzicem”. WSA zauważył, że wnioskodawczyni, powoływała się na status osoby samotnie wychowującej dziecko, co jej zdaniem czyniło niedopuszczalnym uznanie za członka rodziny ojca jej dziecka. W konsekwencji nie jest słusznym weryfikowanie jego dochodu, przy obliczaniu dochodu rodziny. Tym samym, zdaniem WSA, do rodziny nie sposób zaliczyć rodzica, który nie jest w związku małżeńskim ani nie pozostaje w separacji orzeczonej przez sąd i nie wychowuje z drugim z rodziców dziecka. Tym samym rodzic samotnie wychowujący dziecko w przywołanych okolicznościach spełnia przesłanki do uznania go za osobę samotnie wychowującą dziecko, w rozumieniu art. 3 pkt. 17a uśr. Drugi z rodziców, który nie uczestniczy w wychowaniu wspólnego dziecka, zostaje wyłączony z grona członków rodziny. W tym stanie rzeczy WSA w Szczecinie uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję organu pierw-

jest członków. Według bowiem wskazanych wymagań art. 15b uśr w celu wypłacenia świadczenia należy ustalić średni dochód na każdego członka rodziny i zbadać, czy nie przekracza on wskazanego przez ustawę kryterium 1922 zł. W glosowanym wyroku istotne jest ustalenie statusu ojca dziecka. Jeśli bowiem uznać, że jest on członkiem rodziny, to należy konsekwentnie uwzględnić jego dochód w obliczeniu średniej wysokości. Jeśli natomiast uznać, że mężczyzna nim nie jest, bo (zdaniem matki dziecka) faktycznie nie współtworzy rodziny, uwzględnienie jego dochodu nie jest celowe. W takim przypadku wystarczające byłoby obliczenie średniego dochodu na podstawie danych finansowych matki i dziecka. Zdaniem WSA w Szczecinie dla potrzeb interpretacji pojęcia „rodzina” w ustawie o świadczeniach rodzinnych należy użyć wykładni nie (tylko) gramatycznej, literalnej, ale przede wszystkim celowościowej. Zastosowanie przywołanej wykładni jest spowodowane, zdaniem WSA, następstwem „zachwiania” podstawowej formy rodziny opartej na pokrewieństwie. Jak dalej niesłusznie dowodził WSA, obecnie głównym kryterium „rodziny” jest wspólnota ekonomiczna, przez którą należy rozumieć pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym, a także wspólne zamieszkanie, faktyczne pożycie, powiązanie czy bliskość. Stąd w glosowanym wyroku WSA przy-

jął jako definicję rodziny nie przepis art. 3 ust 16 uśr, ale definicję „osoby samotnie wychowującej dziecko”, o której mowa w art. 3 ust. 17a przedmiotowej ustawy. Rodziną więc, zdaniem WSA w Szczecinie, w omawianym przypadku nie są: matka, ojciec i dziecko, lecz jedynie: matka i dziecko. Skonstruowanie przywołanej definicji rodziny i usprawiedliwienie na jej tle wykluczenia osoby ojca i weryfikacji jego dochodów jest niewłaściwe.

Kluczowym błędem, który popełnił WSA w Szczecinie, było naruszenie dyrektywy preferencji wykładni. Sąd dokonał wyboru wykładni zbyt odległej, z pominięciem wykładni bliższej, co spowodowało w konsekwencji niewłaściwą subsumpcję przepisu prawnego. Hierarchiczność kolejności wykładni nakazuje bowiem posłużenie się najpierw wykładnią ścisłą, a w przypadku niewystarczalności jej efektu skłania do posłużenia się wykładnią rozszerzającą⁸. Tymczasem w ana-

że: „Jednorazowa zapomoga nie przysługuje, jeżeli osobie samotnie wychowującej dziecko nie zostało ustalone, na rzecz danego dziecka od jego rodzica, świadczenie alimentacyjne na podstawie tytułu wykonawczego pochodzącego lub zatwierdzonego przez sąd”. W omawianej sprawie nie zostało ustalone świadczenie alimentacyjne od ojca na rzecz dziecka. *A contrario* sądowe ustalenie wysokości świadczenia alimentacyjnego na rzecz dziecka stanowiłoby wskazanie wysokości dochodów ojca⁹. Brak ustalenia świadczenia alimentacyjnego może zostać usprawiedliwiony tylko przez literalnie wskazane przez ustawodawcę przypadki, wpisane do art. 15b ust. 4 pkt. 2, którymi są: a) śmierć ojca, b) fakt, że ojciec dziecka jest nieznan, c) oddalenie powództwa o ustalenie świadczenia alimentacyjnego od drugiego z rodziców, d) sądowe zobowiązanie jednego z rodziców do ponoszenia całkowitych kosztów utrzymania dziecka i brak zobowiązania



Organy obu instancji administracyjnych pozostawiły wniosek nierozpoznanym i odmówiły udzielenia świadczenia. Jednocześnie nie było więc potrzeby, aby odejść od ścisłej wykładni przepisów prawa.

lizowanym stanie faktycznym wykładnia ścisła daje wystarczający rezultat, co oznacza, że należy na niej poprzestać. Drugim błędem WSA w Szczecinie było (w zakresie poszukiwania definicji rodziny) skorzystanie z wykładni systemowej zewnętrznej, podczas gdy wcześniejszy hierarchicznie rodzaj wykładni – systemowa wewnętrzna – jest wystarczająca i prowadząca do jasnego efektu.

Gdyby nawet przyjąć, że wnioskodawczynię należy uznać za „osobę samotnie wychowującą dziecko”, to należało także zbadać, czy nie zachodzi któraś z okoliczności wyłączających udzielenie jej świadczenia. Katalog takich okoliczności prawodawca wpisał do art. 15b ust. 4 pkt 2 uśr. Prawodawca stanowi w nim,

drugiego z rodziców do świadczenia alimentacyjnego na rzecz tego dziecka, e) pozostawanie przez dziecko, zgodnie z orzeczeniem sądu, pod opieką naprzemienną obojga rodziców, sprawowaną w porównywalnych i powtarzających się okresach.

W omawianej sytuacji mógłby jedynie mieć zastosowanie trzeci, czwarty lub piąty ze wskazanych w ustawie przypadków. Ze stanu faktycznego wynika bowiem, że ojciec dziecka żyje i jest znany, ponieważ uznał dzie-

9 WSA w Szczecinie w swoim orzeczeniu *in fine* wykażał, że przywołane wyłączenie zostało wprowadzone nowelizacją uśr i wymaga uwzględnienia, zob. Ustawa z dnia 7 lipca 2017 o zmianie niektórych ustaw związanych z systemami wsparcia rodzin, Dz.U. 2017, poz. 1428. Nowelizacja weszła w życie z dniem 1 sierpnia 2017 r.

8 L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2014, s. 71–73.

cko. Ze stanu faktycznego wynika także, że powództwo o ustalenie świadczenia alimentacyjnego nie zostało przez wnioskodawczynię wniesione, a tym samym nie można było ustalić wysokości dochodów ojca. Słusznie więc organy obu instancji administracyjnych pozostały wniosek nierozpoznany i odmówiły udzielenia świadczenia. Jednocześnie nie było więc potrzeby, aby odejść od ścisłej wykładni przepisów prawa administracyjnego mających charakter *iuris cogentis*.

nie było szczególnie naganne¹⁰. Ponadto, zgodnie z art. 133 § 3 kro, choć obowiązek alimentacji zasadniczo trwa do osiągnięcia przez dziecko pełnoletności, to sam fakt osiągnięcia przez dziecko 18. roku życia nie wyłącza *ex lege* przedmiotowego obowiązku. Rodzice jedynie mogą się uchylić od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, gdy po pierwsze świadczenia alimentacyjne rodziców byłyby połączone z ich nadmiernym uszczerbkiem lub



Wykładnia ścisła przepisów umożliwiających uzyskanie jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka harmonizuje z wykładnią przepisów o alimentacji i z systemową wykładnią przepisów o obowiązkach rodzicielskich.

Ścisła wykładnia przepisu normującego prawo do świadczenia dla „osoby samotnie wychowującej dziecko”, łącznie z ustawowym katalogiem wyłączeń udzielenia świadczenia, harmonizuje ze ścisłą wykładnią przepisu stanowiącego o wnioskodawczyni jako „rodzicu”. Przyjęcie któregokolwiek z tytułów wnioskodawczyni (jako osoby samotnie wychowującej dziecko czy jako jednego z rodziców) nierozłącznie wiąże się z koniecznością zweryfikowania obowiązku alimentacyjnego obydwójga rodziców. Wykładnie obu przepisów obu tytułów prowadzi do tego samego rezultatu, którym w ukazanym stanie faktycznym musi być odmowa wypłacenia świadczenia, spowodowana brakiem możliwości zweryfikowania dochodów ojca dziecka. Wykładnia ścisła tym samym potwierdza słuszność odmownej decyzji organów obu instancji.

Zgodnie z regulacjami prawa rodzinnego i opiekuńczego obowiązek alimentacji rodziców wobec małoletniego dziecka jest bezwzględny. Rodzice w żadnym przypadku nie mogą się z niego wyłączyć. Zgodnie z art. 144 § 3 kro nie wyłączają z niego także zasady współżycia społecznego. Dziecko zawsze znajduje się w niedostatku, nawet gdyby jego postępowanie

po drugie gdy dorosłe dziecko nie dokładało starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się¹¹. W tym sensie wyrok WSA, sprowadzający się do praktycznego wyłączenia ojca z obowiązku alimentacyjnego wobec małoletniego dziecka, jest i w tym wymiarze niewłaściwy. Choć uznanie tytułu prawnego wnioskującej jako osoby samotnie wychowującej dziecko umożliwiło uzyskanie jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka w sposób szybszy, to jednak taki sposób procedowania jest krótkowzroczny i wytwarzający niebezpieczny precedens na przyszłe relacje rodzinne. W analizowanym stanie faktycznym o jednorazową zapomogę na urodzenie się dziecka należało wnioskować przez uprzednie pozwanie ojca dziecka o alimenty, a następnie przez dodanie stosownego dokumentu do wniosku o świadczenie. Wykładnia ścisła przepisów o udzieleniu jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka prowadzi do

10 M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2000, s. 221.

11 A. Kawalko, *Obowiązek alimentacyjny* (w:) G. Jędrejek (red.), *Meritum. Prawo rodzinne*, Warszawa 2017, s. 1081–1082.

wniosku, że prawodawca uzależnił udzielenie świadczenia od wypełniania obowiązku alimentacyjnego, potwierdzając tym samym jego bezwzględny charakter. Wykładnia ścisła przepisów umożliwiających uzyskanie przedmiotowego świadczenia harmonizuje z wykładnią przepisów o alimentacji i z systemową wykładnią przepisów o obowiązkach rodzicielskich. Nie ma potrzeby, aby odstępować od wykładni ścisłej. Mimo to WSA w Szczecinie zdecydował się na przełamanie wykładni ścisłej i skorzystanie z wykładni celowościowej. Taki zabieg jest niezrozumiały.

WSA w Szczecinie, uznając kobietę za „osobę samotnie wychowującą dziecko”, nie odniósł się także do wykładni tego pojęcia, które należy do regulacji pro-rodzinnych w prawie podatkowym. W ich rozumieniu rodzic samotnie wychowujący dziecko ma prawo do korzystniejszego rozliczenia podatkowego. Przywołany termin od 1 stycznia 2011 r. uległ zmianie poprzez to, że przez osobę samotnie wychowującą dziecko należy rozumieć nie tylko osobę legitymującą się wskazanym przez ustawodawcę stanem cywilnym (jak tego wymagano przed przywołaną nowelizacją), jak: panna, kawaler, rozwódka, osoba separowana, ale także osobę, która faktycznie wychowuje dziecko samotnie, co znaczy bez pomocy innych osób, w szczególności drugiego z rodziców. Samotnego wychowania dziecka nie należy wyklądać w znaczeniu: „jedyna osoba wychowująca dziecko”, lecz jako „nie-mająca pomocy współmałżonka (czy szerzej: partnera) w wychowaniu”. Wychowywać samotnie oznacza więc wychowywać samodzielnie, pojedynczo, bez wsparcia drugiego rodzica¹². Jak wykazuje się w literaturze, gdy rodzice dziecka nie pozostają we wspólnym związku, a mimo to obydwójce zajmują się wychowaniem dziecka, ale niezależnie od siebie, w przemianach okolicznościach, to każdy z nich może wykazać, że jest rodzicem samotnie wychowującym dziecko¹³, bo wychowuje

je sam, bez pomocy drugiego z rodziców¹⁴. Z drugiej strony wprowadzona zmiana ustawowa wciąż budzi niejasności w orzecznictwie i czasami sądy rozstrzygają o samotnym wychowaniu dziecka w rozumieniu przepisów sprzed nowelizacji¹⁵. We wskazanej, obowiązującej wykładni uznanie wnioskodawczyni za „osobę samotnie wychowującą dziecko” nie zostało wystarczająco zbadane i jasno wykazane. Zdarzenia ukazane w stanie faktycznym sprawy nie pozwalają z całą pewnością na uznanie, że ojciec dziecka nie wspomaga wnioskodawczyni w wychowaniu. Ze stanu faktycznego wynika chociażby to, że mężczyzna finansuje czy też zaczął finansować matkę i dziecko.

Jeśli odwoływać się do wykładni celowościowej rodziny, należałoby raczej skorzystać z definicji wpisanej do art. 6 pkt 14 ustawy o pomocy społecznej, jako że pozostaje ona w tej samej gałęzi prawa (za jaką można by uznać gałąź prawa świadczeń społecznych). Skorzystanie z przepisu art. 446 §3 k.c., na który powołał się WSA, stanowi zabieg zbyt daleko idący. Zgodnie z przywołanym przepisem ustawy o pomocy społecznej przez rodzinę należy rozumieć osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące. Jak wynika ze stanu faktycznego, rzeczywiście mężczyzna nie zamieszkuje wspólnie z wnioskodawczynią i jej dzieckiem. Niemniej nie został jasno wykluczony drugi z elementów definicji, tj. „wspólne gospodarowanie”. Taką ocenę stanu faktycznego można byłoby uznać za przedwczesną. Wnioskująca, po wezwaniu jej przed organ pierwszej instancji celem zweryfikowania jej oświadczenia, przyznała, niezgodnie z wcześniejszą własną wypowiedzią, że mężczyzna przekazał jej jakąś sumę pieniędzy, co uczynił domyślnie celem alimentacji dziecka czy

12 Zob. Wyrok WSA w Gliwicach z dnia 30 maja 2019, I SA/Gl 1011/18, LEX nr 2689361. WSA stwierdził, że: „Osoba pozostająca w danym roku podatkowym w związku małżeńskim nie jest co do zasady osobą samotnie wychowującą dzieci, chyba, że w okresie tym jej małżonek został pozbawiony praw rodzicielskich lub odbywa karę pozbawienia wolności”.

13 Zob. Wyrok WSA w Opolu z dnia 15 maja 2019, I SA/Op 112/19, LEX nr 2681559.

14 A. Bartosiewicz, R. Kubacki, *PIT. Komentarz*, wyd. 5, LEX 2015.

15 Zob. Wyrok WSA w Krakowie z dnia 16 listopada 2012, I SA/Kr 698/12, LEX nr 1230145. WSA uznał, że w przypadku, gdy mężczyzna ma jedynie ustalone prawo do kontaktów z dzieckiem i rzeczywiście wywiązuje się wręcz wzorcowo ze swoich obowiązków. Należy jednakże uznać, że oboje rodzice aktywnie współuczestniczą w wychowaniu dziecka i mimo że nie mieszkają wspólnie, nie można mówić o samotnym wychowywaniu dziecka.

poniekąd częściowego wykonania „wspólnego gospodarowania”. Również za przedwczesny należy uznać argument kobiety, że ojciec dziecka nie angażuje się w wychowanie dziecka. Może on zostać podważony przez fakt, że od momentu urodzenia dziecka mogło minąć co najwyżej kilka miesięcy. Tym samym na podstawie szczytkowych, lecz istotnych informacji ze stanu faktycznego nie można uznać, że ojciec dziecka nie stanowi rodziny na gruncie art. 6 pkt 14 ustawy o pomocy społecznej. Przeciwny wniosek byłby niewystarczająco ugruntowany i przedwczesny.

Wydaje się więc, że wykluczenie ojca dziecka z rodziny miało na celu „skrótowe” usprawiedliwienie wypłacenia świadczenia pieniężnego. Stanowiło jednak niewłaściwe uproszenie procedury i co gorsza, niebezpieczne psucie prawa. Nawet zakładając,

że władza rodzicielska ojca, jako że nie był on mężem matki, powstała w momencie dokonanego przez niego uznania dziecka. Ustanie władzy rodzicielskiej może nastąpić jedynie w trzech kategoriach przyczyn: zmiany w zakresie stanu osobistego dziecka lub rodziców, orzeczeń powodujących ustanie stosunku rodzicielskiego, orzeczeń powodujących utratę przez rodziców władzy rodzicielskiej¹⁶. W stanie faktycznym nie wykazano zaistnienia żadnej w wyliczonych kategorii. W szczególności nie wykazano, aby ojciec dziecka został sądowo pozbawiony władzy rodzicielskiej. Stąd przywołane obowiązki pozostają w mocy.

Postawa matki dziecka, wykluczającej faktycznie ojca, czy faktyczny brak zainteresowania dzieckiem przez ojca nie mogą prowadzić do wniosku, że można uznać ojca za praktycznie zwolnionego z obowiązku



Ustawodawca domaga się, aby w przypadku rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej, sąd przede wszystkim dążył do zagwarantowania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem obydwojemu rodzicom.

że kobieta samotnie wychowuje dziecko i że poza niewielkim działaniem ojciec dziecka nie wykazuje zainteresowania i nie uczestniczy w wychowaniu dziecka, nie można wywieść, że ojca należy wykluczyć z grona podmiotów konstytuujących rodzinę i tym samym uznać kobietę za osobę samotnie wychowującą dziecko. Nie wolno zapominać, że w polskim prawie rodzinnym i opiekuńczym na ojcu ciąży istotne obowiązki, i konsekwentnie należy domagać się ich wykonywania. Dla przedmiotowej sprawy istotny jest przede wszystkim obowiązek alimentacyjny. Drugim z nich są obowiązki wypływające z władzy rodzicielskiej. Ustawodawca co prawda literalnie nie wskazał momentu, od którego powstaje władza rodzicielska. W literaturze przyjmuje się, że stanowi go moment narodzin dziecka. W analizowanym przypadku należy

alimentacji czy pozbawionego władzy rodzicielskiej, a kobietę za osobę samotnie wychowującą dziecko. Takie stanowisko jest tym bardziej nie do przyjęcia w rozumieniu zmian, które dokonały się w zakresie polityki prorodzinnej, a które domagają się wdrażania prawa dziecka do wychowania przez obydwoje rodziców i wzmocnienia roli ojca u boku dziecka. W przedmiotowym zakresie należy zauważyć zmiany art. 58 i 107 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, które weszły w życie z dniem 29 sierpnia 2015 r.¹⁷ Ustawo-

16 J. Słyk, *Władza rodzicielska* (w:) G. Jędrejek (red.), *Meritum. Prawo rodzinne*, Warszawa 2017, s. 753–756.

17 Zob. Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2015, poz. 1062.

dawca domaga się, aby w przypadku rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej, sąd przede wszystkim dążył do zagwarantowania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem obydwojemu rodzicom. Do wskazanego celu sąd winien zmierzać nie tylko wtedy, gdy rodzice przedłożą zgodne z dobrem dziecka porozumienie, ale także gdy tego nie uczynią. Dopiero gdyby sąd doszedł do wniosku, że biorąc pod uwagę dobro dziecka, powierzenie władzy rodzicielskiej obojemu rodzicom nie jest możliwe, może powierzyć ją jednemu z nich, ograniczając ją drugiemu do określonych obowiązków i uprawnień¹⁸. Izolowanie ojca od dziecka jest szkodliwe w zakresie zaspokajania o wiele ważniejszych, tj. niematerialnych potrzeb dziecka, w zakresie jego wychowania, kształtowania postaw i rozwoju. Rola ojca u boku dziecka jest wyrazem troski w orzecznictwie rozwodowym¹⁹. W wyrokach rozwodowych sądy, ustalając o zakresie władzy rodzicielskiej, motywują ojców do podejmowania władzy rodzicielskiej i nawiązania z dziećmi kontaktów²⁰. Ukazany w glosowanym wyroku stan faktyczny winien raczej skłaniać do poszukiwania mechanizmów motywujących ojca do faktycznego podejmowania swoich obowiązków: faktycznego podejmowania władzy ojcowskiej i alimentacji ojca na rzecz dziecka. Co szczególnie ważne dla glosowanego wyroku, są one od siebie wzajemnie

niezależne²¹. Tym samym rodzic nawet pozbawiony władzy rodzicielskiej wciąż pozostaje związany obowiązkiem alimentacji. To więc ścisła wykładnia przepisów rządzących przedmiotową zapomogą i systemowa wykładnia przepisów o obowiązkach nałożonych na rodziców, a nie wykładnia definicji rodziny powstałej wskutek „rozluźnienia więzi rodzinnych”, winny motywować stanowisko WSA w omawianym zakresie.

Z powodu przywołanych argumentów stanowisko WSA w Szczecinie należy ocenić krytycznie.

Bibliografia

- Andrzejewski M., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2000.
- Bartosiewicz A., Kubacki R., PIT. Komentarz, wyd. 5, LEX 2015.
- Domański M., Powierzenie wykonywania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców w wyroku rozwodowym, „Prawo w Działaniu. Prawo Cywilne” 2015, nr 2, s. 7–55.
- Gromek K., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Kawałko A., *Obowiązek alimentacyjny* (w:) G. Jędrejek (red.), Meritum. Prawo rodzinne, Warszawa 2017, s. 1019–1162.
- Lewandowicz-Machnikowska M., *Jednorazowa zapomoga z tytułu narodzenia się dziecka* (w:) Meritum. Pomoc społeczna. Wsparcie socjalne, Warszawa 2016, s. 270–274.
- Małysa-Sulińska K., *Komentarz do art. 15b ustawy o świadczeniach rodzinnych* (w:) K. Małysa-Sulińska (red.), *Ustawa o świadczeniach rodzinnych. Komentarz*, LEX 2015.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2014.
- Rakoczy T., *Ochrona więzi małżeńskich w wyrokach rozwodowych ze szczególnym uwzględnieniem orzecznictwa SO w Tarnobrzegu* (w:) T. Rakoczy (red.), *Małżeństwo jako zawarty związek mężczyzny i kobiety*, Lublin 2014, s. 175–192.
- Slyk J., *Władza rodzicielska* (w:) G. Jędrejek (red.), Meritum. Prawo rodzinne, Warszawa 2017, s. 745–852.
- 21 J. Slyk, *Władza rodzicielska...*, s. 761.

18 K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 639.

19 Zob. M. Domański, *Powierzenie wykonywania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców w wyroku rozwodowym*, „Prawo w Działaniu. Prawo Cywilne” 2015, nr 2, s. 7–55.

20 Zob. T. Rakoczy, *Ochrona więzi małżeńskich w wyrokach rozwodowych ze szczególnym uwzględnieniem orzecznictwa SO w Tarnobrzegu* (w:) T. Rakoczy (red.), *Małżeństwo jako zawarty związek mężczyzny i kobiety*, Lublin 2014, s. 187–189.